

Sygn. akt V KK 81/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 czerwca 2013 r.
sprawy **G. S.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 24 października 2012 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.
z dnia 23 maja 2012 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 23 maja 2012 roku, G.S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i za to na podstawie tego przepisu wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności. Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązano oskarżonego do naprawienia części szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego kwoty 400 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który podniósł zarzuty błędów w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary bez dobrodziejstwa jej warunkowego zawieszenia.

Powołany wyrok został również zaskarżony osobistą apelacją oskarżonego G. S., z której wynikał zarzut rażącej niewspółmierności kary, w szczególności przejawiający się w niezastosowaniu dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 24 października 2012 roku, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 października 2012 roku wniósł obrońca skazanego G. S. zarzucając obrazę przepisów postępowania tj.:

- art. 433 § 2 k.p.k. wynikającą z nierozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji, co oznacza nie tylko formalne rozpoznanie zarzutu, ale również i rzetelne ustosunkowanie się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi argumentami na podstawie ujawnionych w sprawie okoliczności, dlaczego poszczególne zarzuty apelacji zostały uznane za trafne, bądź też bezzasadne, zaś w niniejszej sprawie Sąd odwoławczy jedynie ogólnikowo stwierdził, że ułomności psychiczne skazanego nie są tego rodzaju, aby mogły stanowić podstawę do dopuszczenia dowodu z „badania oskarżonego przez biegłych psychiatrów”, a okoliczność ta miała kluczowe znaczenie dla odpowiedzialności karnej skazanego, zaś wskazane uchybienie miało istotny wpływ na treść wyroku,

- art. 457 § 3 k.p.k. wynikającą z niewskazania, czym kierował się sąd wydając kwestionowany wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za niezasadne, bowiem poza lakonicznym stwierdzeniem o bezzasadności zarzutów w ogóle się do nich nie odniósł, przez co naruszył wskazany przepis, zaś uchybienie to miało istotny wpływ na treść wyroku.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd II instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego G. S. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego G. S. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przed wszystkim stwierdzić należy, że wywiedzione przez obrońcę skazanego w kasacji zarzuty stanowią w zasadzie powielenie zarzutów apelacyjnych zawartych w jego apelacji. Były one zatem przedmiotem kontroli instancyjnej, której dokonał Sąd Okręgowy. Z treści pisemnych motywów wyroku tego Sądu wynika zaś, że zostały właściwie rozpoznane i omówione.

Kierunek wywiedzionej skargi kasacyjnej czyni koniecznym przypomnienie, że wysunięcie zarzutów tej samej treści w kasacji narusza zasady procedury karnej, gdyż zmierza w istocie do ponowienia kontroli odwoławczej wyroku. Traktuje się tym samym postępowanie kasacyjne jak trzecią instancję, czego przecież Kodeks postępowania karnego nie przewiduje. W myśl art. 519 k.p.k. kasacja przysługuje od wyroku sądu odwoławczego i może być wniesiona z powodu uchybień, którymi obciążony jest tenże wyrok (art. 523 § 1 k.p.k.). Podniesione zarzuty muszą więc mieć charakter kasacyjny, co oznacza, że powinny wskazywać na uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k. lub na inne rażące naruszenia prawa materialnego lub procesowego, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego.

Po tych uwagach natury ogólnej stwierdzić należy, że kasacja obrońcy skazanego opierała się na założeniu, że procedujące w sprawie sądy obu instancji nie usunęły wątpliwości związanych z poczytalnością skazanego, a w ocenie autora skargi kasacyjnej sposób zachowania G. S. nasuwa wątpliwości co do stanu jego zdrowia psychicznego. To założenie całkowicie pomija jednak realia sprawy. Z akt sprawy wynika wprawdzie, że G. S. na żadnym etapie postępowania nie był badany przez biegłych psychiatrów, jednakże zarówno w fazie postępowania przygotowawczego, jak i w postępowaniu sądowym nie ujawniły się okoliczności, które mogłyby nasuwać wątpliwości co do stanu psychicznego skazanego i jego poczytalności.

W dniu 24 listopada 2011 roku (*k. 41*) skazany podał bowiem, że nie był leczony psychiatrycznie i nie bierze narkotyków, a swój stan zdrowia ocenia na dobry. Stanowisko to zostało potwierdzone przez skazanego w czasie

sporządzania wywiadu środowiskowego co do jego osoby w dniu 18 lutego 2012 roku (k. 78 – 79), a także na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2012 roku (k. 92). Dopiero w apelacji obrońca wskazał na fakt korzystania w przeszłości przez skazanego z pomocy psychologa, na potwierdzenie czego załączył do akt sprawy dwa zaświadczenia lekarskie.

Okoliczność powyższa, a więc korzystanie przez skazanego z pomocy psychologa i psychiatry, wbrew wywodom skarżącego, sama przez się nie tworzy jednak jeszcze istnienia uzasadnionych wątpliwości co do stanu poczytalności G. S., a tym samym nie przesądza o potrzebie dopuszczenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów i poddania go – tylko z tego względu – kolejnym badaniom psychiatrycznym. Co więcej, nawet wydanie w odniesieniu do oskarżonego w odrębnych postępowaniach opinii sądowo –psychiatrycznych stwierdzających znaczne ograniczenie poczytalności nie implikuje konieczności powołania, również na potrzeby danego postępowania, zespołu biegłych na podstawie przepisu art. 202 § 1 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2009 r., V KK 61/09, LEX nr 529618, oraz z dnia 8 stycznia 2010 r., III KK 186/09, LEX nr 560588*). Ocena potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów winna być dokonana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności ujawnionych w danym postępowaniu, a fakt korzystania przez skazanego z konsultacji psychologicznych i psychiatrycznych jest tylko jednym z czynników, które powinny być brane pod uwagę, bynajmniej jednak nie determinującym konieczności podjęcia takich czynności dowodowych.

Mając na uwadze wskazane wyżej uwarunkowania, należy stwierdzić, że okoliczności dowodowe niniejszej sprawy nie uzasadniały powzięcia omawianych wątpliwości, i taka też ocena – uwzględniająca zarówno dokumentację w postaci wymienionych wyżej zaświadczeń lekarskich oraz oświadczeń oskarżonego złożonych tak w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, zaprzeczającego wcześniejszemu leczeniu psychiatrycznemu, charakteru zarzucanego mu czynu i jego zachowania w toku procesu – została przez Sąd Okręgowy wyrażona w pisemnych motywach wyroku.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k., obciążając skazanego obowiązkiem ich uiszczenia.